

Młode pokolenie Polski Ludowej w pierwszym szeregu bojowników o pokój i socjalizm

Przemówienie I Sekretarza KC PZPR
Bolesława Bieruta
wygłoszone na II Zjeździe ZMP

MŁODZI PRZYJACIELE!
DRODZY TOWARZYSZE!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pragnę powitać gorąco i serdecznie wasz Zjazd — II w Polsce Ludowej Zjazd Związku Młodzieży Polskiej.

Związek Młodzieży Polskiej przechodzi na swój II Zjazd z niełatwymi osiągnięciami. W ciągu 6 lat, dzielących nas od zjednoczenia ruchu młodzieżowego, ZMP rozrósł się w przeszło 2-milionową organizację, jednoczącą młodzież różnego wieku i różnych środowisk.

Życie młodzieży, jej nauka i praca, jej radości i troski — to sprawy, którymi żyje całe społeczeństwo, to zagadnienia bliskie wszystkim ludziom pracy w Polsce, to sprawy i zagadnienia bliskie i drogie naszej partii. Wśród spraw wielkich i ważnych realizowanych pod kierownictwem naszej partii, sprawy wychowania młodzieży należą do spraw najważniejszych.

Cała nasza partia z największą uwagą i najserdeczniejszą troską śledzi pracę i rozwój ZMP, widząc w naszej organizacji potężny ośrodek wychowania społeczno-ideowego wielomilionowych mas młodzieży polskiej. Budujemy dziś wspólnie — starze i młodsze pokolenie naszej epoki — nowe życie, oparto o nowy ustroj społeczny, w którym nie powinno być krzywdy ludzkiej, w którym nie będzie wyzysku czoło wieka przez człowieka. Już w okresie pierwszego 10-letcia naszej walki o Polskę Ludową, zdołaliśmy nie tylko podźwignąć nasz kraj z ruin po wojennych, lecz posunąć się też znacznie naprzód po drodze uprzemysłowienia naszego kraju, osiągnięcia wyższego poziomu techniki i szybkiego rozwoju sił wytwórczych. Polska Ludowa zmienia się dziś szybko w kraj rosnącej oświaty, kultury i nauki, kraj rosnącej stopy życiowej ludzi pracy.

O rozkwicie naszego kraju, o podźwignięciu z niedoli naszego ludu pracującego marzyli od wieków najwięksi Polacy i bojownicy o wolność i sprawiedliwość społeczną: Tadeusz Kościuszko i Adam Mickiewicz, Joachim Lelewel i Ludwik Waryński, Maria Konopnicka i Marcin Kasprzak, Feliks Dzierżyński i Marcei Nowotko, walczyli młode pokolenie takich jak Janek Krasicki, walczyli żołnierze — kościuszkowcy, którzy wyzwalali 10 lat temu wspólnie z bohaterską Armią Radziecką naszą ziemię ojczystą.

18 ton żywcą dostarczył Krotoszyn

Dzięki dobrej pracy rad narodowych i aktywność gromadzką realizacją styczniowego planu obowiązków dostaw żywcą w województwie poznańskim przebiega pomyślniej, niż w roku ubiegłym. W dalszym ciągu napływają meldunki o organizowaniu przez chłopów zbiorowych dostaw. I tak w sześciu gromadach powiatu krotoszyńskiego — w Pogorzeli, Bulakowie, Kromolichach, Zalesiu Wielkim i Małym oraz w Kobylinie — miejscowi rolnicy na ponad 100 wozach przewieźli do punktu skupu 18,2 tony zwierząt rzeźnych. 16 gospodarzy, a wśród nich Małgorzata Kurawa, Józef Czubak z Dąbrowy i Rozalia Tycz z Wołenicy, wykonały swoje tegoroczne plany dostaw. (Tad)

My — starsi — wspólnie z wami — młodymi — jesteśmy dziś realizatorami ich wielkich idei. Tesknoty przedków i wspólne nasze marzenia wcielamy dziś w czyn, w rzeczywistość, w twarde jeszcze i surowe, ale już pulsujące nowym i gorącym tętnem — życie.

Wielkie, wspaniałe lecz trudne są nasze zadania. Wymagają one od nas wszystkich, od całego narodu — głębokiego hartu, mocnego charakteru, rzetelnej ofiarności, wysokiej wiedzy, szczerego poświęcenia i gorącego patriotyzmu, wielkiego umiłowania sprawy, o którą walczymy — sprawy socjalizmu. Aby zbudować nowe społeczeństwo socjalistyczne, społeczeństwo, w którym zakwitnie w pełni sprawiedliwość społeczna i jedność moralno-polityczna całego narodu — trzeba jeszcze wiele ofiarnego wysiłku i wielkiego poczucia odpowiedzialności zarówno za każdy krok jak i za ogólny kierunek naszej pracy społecznej. Zbudować socjalizm można tylko poprzez ofiarną, zważając, bojową postawę i wytyczoną pracę wielomilionowych — zjednoczonych świadomą i jedyną wolą.

Labourzyści domagają się rokowań ze Związkiem Radzieckim

LONDYN (PAP)

20 posłów labourystowskich podpisało wniosek wzywający rząd do podjęcia rokowań ze Związkiem Radzieckim w sprawie przyszłości Niemiec, a równocześnie zwracający uwagę na niebezpieczeństwo, jakim grozi ratyfikacja układów paryskich.

Według informacji parlamentarnego sprawozdawcy dziennika „Daily Worker”, wniosek ten może liczyć na poparcie innych członków parlamentu.

Chłopi starej wsi Marianowo rozpoczęli zespołową gospodarkę

Wies gospodarska Marianowo w gromadzie Dominowo (powiat Środa) liczy sobie nie mniej ni więcej tylko 140 lat. A więc stara wieś, zamieszkała przez 10 rodzin chłopskich, których przodkowie w 1815 roku wyrwali się z zależności od panów feudalnych. Ponieważ ziemia jest dobra, okupant hitlerowski wysiedlił w 1940 roku polskich chłopów. Po wyzwoleniu wrócili oni na zdewastowane zagrody i przy pomocy państwa ludowego zabrali się energicznie do pracy, znacznie podnosząc poziom swoich gospodarstw.

Zgodnie z ogólnymi założeniami agrotechnicznymi planują zasiewy i plodozmiany, osiągając wysokie zbiory zbóż i okopowych. Planują dostaw żywcą, mleka i ziemniaków wykonując terminowo, a często przed terminem. Oto na przykład Kazimierz Kubiak — 85 proc. planu dostaw żywcą na rok 1955 wykonał już w bieżącym miesiącu, resztę zaś wykona w lutym. Podobnie Antoni Sobczyński, Stanisław Sroczynski i inni.

W dniu 25. I. 1955 roku mieszkańcy Marianowa na ogólnym zebraniu postanowili przejść na tory gospodarki zespołowej, zakładając spółdzielnię typu I b. Rozumieją oni, że jest to najstosowniejsza droga prowadząca do

lą — mas pracujących, które stanowią potężną i niewyczerpaną siłę twórczą i największe bogactwo narodu.

Naszym wspólnym zadaniem jest natchnąć gorącą ideą i zapalem, pobudzać i porywać, jednoczyć i organi-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Warszawa gości ponad 1200 przedstawicieli przodującej młodzieży polskiej II Zjazd ZMP rozpoczął obrady

WARSZAWA (PAP)

Dni 28 bm. o godz. 10 rozpoczął w Warszawie obrady II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej z udziałem ok. 1200 delegatów, którzy obradują w sali Akademii Wychowania Fizycznego na Bielance.

Większość przyjechała na Zjazd w zielonych ZMP-owskich koszulkach, z czerwonymi krawatami. Pięknie wyglądają tradycyjne uroczyste stroje młodzieży górniczej, granatowe mundury marynarzy, szare — stoczniovców, mundury wojskowe delegatów z poszczególnych jednostek różnych rodzajów broni. Barwnymi plamami odcinają się wzorzyste regionalne stroje delegatów młodzieży Podhala, ziemi krakowskiej, lubelskiej, śląskiej, opolskiej, lubuskiej i innych.

Na honorowych miejscach zasiadli członkowie delegacji przybyłych na Zjazd z zagranicy.

Wśród licznych gości — wybitni literaci i artyści, czołowi działacze partyjni i społeczni, generalicja, przodownicy pracy — przedstawiciele starszego pokolenia budowniczych socjalizmu.

Nad prezydium Zjazdu, na tle czerwieni, widnieją ogromne rozmiarów emblematy ZMP. Z obu stron prezydium — flagi o barwach biało-czerwonych i czerwonych. Po przeciwległej stronie sali — emblematy SFMD i MZS oraz Komsomolu. Wzdłuż jednej ze ścian — portrety wielkich synów narodu polskiego.

Gdy na salę obrad wchodził I Sekretarz KC PZPR — Bole-

śław Bierut wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie rządu z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem i Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim — wita ich połączona owacja. Wśród entuzjastycznych oklasków przybyli zajmują miejsca w loży honorowej. W loży tej zajmują również miejsca przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Obrady Zjazdu zagaja sekretarz ZG ZMP — Janina Balcerzak, serdecznie witając delegatów i gości. Powita-

niom towarzyszą żywe oklaski na sali. Gorąco reaguje młodzież, gdy J. Balcerzak wita i pozdrawia przedstawicieli Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i Międzynarodowego Związku Studentów, a za ich pośrednictwem — miliony dziewcząt i chłopców na całym świecie.

Długotrwałe owacje rozlegają się, gdy mówczyni wita przedstawicieli bohaterskiego Komsomolu, delegację młodzieży Kraju Rad. Serdecznie witają delegaci przedstawiciele młodzieży czechosłowackiej i Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ), oklaskując długo słowa sekretarza ZG ZMP: „Pragniemy zapewnić chłopów i dziewczęta całych Niemiec, że mają oni w nas przyjaciół i sojuszników w swej walce o zjednoczenie ich ojczyzny, o Niemcy milujące pokój”.

Delegaci wstają z miejsc, ze szczególnym wzruszeniem witają obecnych na Zjeździe: Marię i Fryderyka Krasickich — rodziców Janka Krasickiego, Stanisławę Krajewską — matkę Piotra Krajewskiego, Janinę Jaroszewiczową — matkę Zosi Jaroszewicz i Broni-

slawę Orłowską — matkę Ceka Orłowskiego — rodziców bohaterów ZWM, którzy oddali życie w walce z okupantem hitlerowskim, w walce za wolność i lud.

Kończąc zagajanie, Janina Balcerzak mówi:

„Niech w dniach dyskusji zjazdowej przejawia się nasza najserdeczniejsza troska o sprawę młodzieży, jej wychowanie i rozwój kulturalny, o jej pracę i naukę, o coraz aktywniejsze i jeszcze bardziej masowe jej uczestnictwo w budowie szczęśliwego jutra naszej Ojczyzny, jutra, któremu na imię socjalizm.”

W imieniu Zarządu Głównego naszej organizacji otwiera II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej.

Połącznie rozbrzmiewa hymn młodzieży demokratycznej.

Zjazd przyjmuje następnie jednomyślnie projekt składu prezydium, zgłoszony przez przewodniczącego Zarz. Woj. ZMP w Łodzi, Józefa Stępnia w imieniu wszystkich delegacji wojewódzkich.

W prezydium zasiadają członkowie Prezydium ZG ZMP, czołowi działacze mło-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Referat sprawozdawczy

Zarządu Głównego ZMP
wygłoszony
na II Zjeździe
Związku Młodzieży
Polskiej
przez przewodniczącą
H. Jaworską
podamy
w numerze jutrzejszym

Powszechny Dom Towarowy w Poznaniu otwarty

Dziś odwiedzą „okrągłak” pierwsze tysiące
kupujących poznaniaków

W piątek, 28 bm. nastąpiło w Poznaniu otwarcie nowego Powszechnego Domu Towarowego, jednego z najnowocześniejszych tego rodzaju obiektów handlowych w kraju.

Oddanie do użytku społeczeństwu naszego miasta i województwa tego wspaniałego wyposażonego domu towarowego stanowi nowy poważny sukces na drodze coraz pełniejszego zaspokajania stale rosnących potrzeb ludzi pracy.

Dlatego też — jak podkreślił w swoim przemówieniu minister handlu wewnętrznego Roman Minor na uroczystości otwarcia nowego Domu Towarowego, ten wspaniały obiekt winien promieniować na wszystkie placówki handlu uspołecznionego i dawać w swej codziennej pracy przykład rzetelnej i kulturalnej obsługi kupujących.

Obok ministra handlu wewnętrznego Minora, na uroczystości otwarcia PDT przybyli: sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Zapeński, sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR Piasiecki, przewodniczący Prezydium WRN — Pieprzyk, wiceprzewodniczący Prezydium MRN Rybski, przedstawiciele wszystkich zakładów pracy, instytucji, organizacji politycznych i społecznych oraz zaproszeni goście.

Po dokonaniu otwarcia PDT przez ministra Minora zebrani udali się na zwiedzanie poszczególnych stoisk, rozmieszczonych na 3 piętrach gmachu, a obsługiwanych przez ponad 400 sprzedawczyń i sprzedawców.

PDT posiada łącznie 81 stoisk, z których każde sprzedaje tylko ściśle określone rodzaje artykułów, jak na przykład: pończochy, same koszule, męskie, białe, damskie czy przybory wędkarskie. Gdyby złączyć wszystkie stoły sprzedaży w jeden rząd, zajęłyby one poważną długość, bo 560 metrów. W 84 szafach przechowuje się konfekcję cięską i ubrania.

PDT o wysokości 43 metrów, posiada 600 okien i około 8000 punktów świetlnych, nie licząc żarówek ukrytych przy poszczególnych miejscach sprzedaży.

W dniu dzisiejszym do Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu napłyną już pierw-

sze tysiące kupujących, gdyż — jak świadczyły olbrzymie ilości osób przesuwających się przed wystawami PDT — zainteresowanie Domem Towarowym jest ogromne. (L.)

Ambasador Jugosławii w Polsce złożył listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 28 bm. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Federacji Ludowej Republiki Jugosławii w Polsce — P. Milorada Milatovica, który złożył przewodniczącemu Rady Państwa swe listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador Milatovic został przyjęty przez Przewodniczącą Rady Państwa na audiencji prywatnej, przy której obecny był minister spraw zagranicznych — Stanisław Skrzyszewski.

Przybywającemu do gmachu Rady Państwa ambasadorowi kompania honorowa Wojska Polskiego oddała honory wojskowe przy dźwiękach hymnu narodowego Jugosławii. — Przy odjeździe ambasadora Milatovica odegrany został polski hymn narodowy.

Przemówienie I Sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta

(Dokończenie ze str. 1)

zować do budownictwa socjalistycznego mas ludowe.

Partia nasza jest wielką przodującą siłą narodu, kierownikiem naszego państwa ludowego. ZMP jest najbliższym pomocnikiem partii w wychowywaniu i organizowaniu do współudziału w budownictwie socjalistycznym wielomilionowych mas młodzieży, jest bojowym towarzyszem partii w walce o socjalistyczne przeobrażenie społeczne.

Związek Młodzieży Polskiej odegrał pod kierownictwem partii poważną rolę w wychowaniu społeczno-politycznym swych członków, oddziaływał na równocześnie na szerokie masy młodzieży niezorganizowanej.

W ciągu minionych lat wyrosły tysiące młodych przodowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów w przemyśle i rolnictwie. W szkołach i na uczelniach widoczne są wyniki walki o podniesienie poziomu nauki, o lepszą dyscyplinę studiów, a zwłaszcza o wzięcie kształcenia zawodowego z wychowaniem ideowo-społecznym. Coraz liczniejsze są szeregi młodych inżynierów, lekarzy, techników, agronomów, nauczycieli, oficerów, naukowców, ofiarne oddających narodowi zdrowie już w Polsce Ludowej wiedzę i umiejętność, łącząc ją z pracą społeczną w szeregach ZMP. Na apel Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej zgłosiło się do pracy w państwowych gospodarstwach rolnych ponad 10 tysięcy młodzieży, manifestując czynem swe oddanie Ojczyźnie, swą wolę walki o budownictwo socjalistyczne na najtrudniejszych posterunkach. O ideowej i patriotycznej postawie młodzieży świadczą zobowiązania i warty przedzjazdowe, podejmowane przez młodzież w ostatnim okresie.

Wśród naszej młodzieży uznawana jest coraz bardziej na wy socjalistyczny stosunek do pracy, do nauki, do wspólnego dorobku społecznego. Młodzież nasza coraz lepiej rozumie, że to, co już osiągnęliśmy i to, co osiągnąć pragniemy, zdobywa się w ostrych, nieprzejdanej walce klasowej, w walce z wrogami Polski i z niedobitkami klas pasywnych, w walce z agenturami imperialistycznymi.

Jednym z najpiękniejszych, najgłębiej w sercach ludzi za korzenionych uczuć jest miłość Ojczyzny, umiłowanie swego rodzinnego kraju, języka, kultury. Prawdziwa miłość Ojczyzny idzie zawsze w parze z poszanowaniem tego, co we wszystkich narodach jest postępowe, co posiada wartość wszechludzką. Prawdziwy patriotyzm idzie zawsze w parze z internacjonalizmem. Bliskie i drogie są naszej młodzieży sprawy młodzieży radzieckiej, chińskiej, młodzieży krajów demokracji ludowej, młodzieży świata. Młodzież polska z głębokim zainteresowaniem i sympatią śledzi walkę ludzi pracy w krajach kapitalistycznych o prawo do pracy i chleba, o dach nad głową, o możliwość nauki dla dzieci. Młodzież nasza z całą swą młodzieńczą żarliwością jest po stronie mas uciskanych, walczących przeciwko wyzyskiwaczom i ciemnocem. Solidaryzujemy się ona z walką i pracą wszystkich sił pokojowych na świecie przeciwko podlegaczom do nowej wojny, przeciwko tym, którzy najwspanialsze osiągnięcia nauki chcą obrócić na zgubę ludzkości.

Bliskie są nam i drogie bratnie narody radzieckie, które dzięki zwycięstwu wielkiej Rewolucji Październikowej w 1917 roku dokonały zwrotu w dziejach ludzkości i, dźwigając na sobie cały ciężar walki z drapieżnym imperializmem, zbudowały potężny Kraj Rad — niezwykłą siłą twierdząc socjalizm i pokój — potężne państwo socjalistyczne, które zmiażdżyło hitlerizm, przyniosło wolność naszemu narodowi i ocaliło kulturę europejską przed zdziczeniem faszystowskim i zagładą.

Dlatego tak bliska nam jest i droga młodzieży radzieckiej — jej bohaterki, Leninowski

wyłoszone na II Zjeździe ZMP

Związek Młodzieży Komunistycznej, z którym łączy nas wspólna walka i wspólne, szlachetne dążenia.

Wytrwała i nieugięta walka narodów radzieckich, 600-milionowego narodu chińskiego, całego obozu pokoju i socjalizmu przeciwko imperializmowi i awanturnikom imperialistycznym umacnia hart i otuche setek milionów ludzi w krajach kapitalistycznych i kolonialnych.

My ze swej strony nie będziemy szczędzić wysiłków, aby krzepić zwartość i jedność naszego narodu w tej walce, aby coraz żywszym tętnem pulsowało nasze życie społeczne w różnych dziedzinach.

Chciałbym podzielić się z wami pokrótce dorobkiem ostatniego plenum KC naszej partii, które właśnie przed kilkoma dniami zakończyło swoje obrady. Były to obrady nie tylko dla naszej partii, ale i dla najszerszych mas pracujących naszego narodu. Sądzę, że i wy w swojej dyskusji zjazdowej i w swej praktycznej pracy organizacyjnej po Zjeździe wyciągniecie właściwe wnioski ze wskazań III Plenum naszego KC. Realizacja tych uchwał będzie po-

ważną pomocą w umocnieniu więzi między partią a masami pracującymi miast i wsi. Bez bliskiej, codziennej więzi, bez serdecznego i troskliwego stosunku do ludzi pracy, do ich potrzeb, bez nieustannego, bliźniego obcowania z masami pracującymi działacze partyjnych i ZMP-owskich czy może przynieść rzeczywiste, trwałe i owocne skutki naszej działalności społecznej? Oczywiście — nie może.

A jednak iluż to jeszcze działaczy społecznych — w tej liczbie partyjnych, ZMP-owskich, czy w związkach zawodowych — nie docenia w praktyce tego, że bliska więź z masami nie daje się osiągnąć, gdy metody pracy organizacyjnej nie są prawidłowe. Jeśli praca społeczna przybiera suche i szablonowe formy, gdy organizacje społeczne nie umieją oddziaływać na szerokie masy swą zawsze żywą, gorącą ideowością, jeśli nie troszczą się o to, aby ich praca agitacyjno-propagandowa wyróżniała się przekonywającą siłą, jeśli posługują się — a tak jest w wielu wypadkach — metodami formalnego, często wprost biurokratycznego stosunku do człowieka, to taki styl pracy społecznej zraża i odpy-

cha ludzi. Walka z wszelkim skostnieniem i biurokratyzmem nawiązką w pracy społecznej jest nieodzowna — zwłaszcza w życiu organizacyjnym partii, jako też w życiu organizacyjnym ZMP, w życiu każdej organizacji, pełniacej wielkie zadania społeczne i polityczne — wychowawcze wśród mas pracujących. Wielki wychowawca i rewolucjonista — Lenin — przekazał nam skuteczne i trafne zasady pracy organizacyjnej, stanowiące niezawodną rekojmie stałej i bliskiej więzi z masami, rosnącego autorytetu partii wśród mas, jej spójności wewnętrznej. Statut naszej partii, jak również podstawowe wytyczne statutu ZMP, nad którym nasz zjazd będzie obradował — opierają się o leninowskie zasady pracy organizacyjnej, które umożliwiają zacieśnianie nieustanne spójni ideologicznej z masami.

Podstawą właściwej pracy i spójności organizacyjnej jest kolegiałość pracy kierownictwa na wszystkich szczeblach, krytyczna ocena działalności każdego ognia organizacji i każdego jej członka, ścisłe przestrzeganie zasad demokracji wewnętrznej i organizacyjnej, śmiałość roz-

wijanie krytyki i samokrytyki wobec wszelkich niedomagań i braków. Chodzi o to, aby wszyscy członkowie organizacji czuli się współodpowiedzialni za podejmowane decyzje, aby przed podjęciem każdej ważniejszej uchwały wypowiadali o niej swobodnie swój sąd, aby umacniali w sobie poczucie świadomej dyscypliny i troski o szybko wprowadzanie podjętych uchwał w życie, aby zapewnili nieustanną kontrolę wykonania tych uchwał.

Dlaczego III Plenum KC uznało obecnie za konieczne zwrócić uwagę całej partii i organizacji społecznych, które kierują się jej ideologią, na te zasadnicze sprawy organizacyjne? Ponieważ bez osiągnięcia zdecydowanego przełomu w metodach naszej pracy organizacyjnej nie możemy umocnić naszej więzi z masami, zaś bez coraz szerszej mobilizacji mas nie zdołamy wypełnić skutecznie i szybko stojących przed nami zadań politycznych i wielkich zadań budownictwa socjalistycznego.

II Zjazd partii nakreślił zadanie szybkiego podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Aby to osiągnąć, musimy dokonać poważnej mobilizacji naszych sił i środków — przede wszystkim w kierunku podniesienia naszej produkcji rolniczej, której wzrost pozostaje nadmiernie w tyle za rozwojem przemysłu. Musimy również zapewnić dalszy wzrost i rozwój przemysłu — zwłaszcza zaś przemysłu ciężkiego i maszynowego, który stanowi podstawę dalszego uprzemysłowienia naszego kraju i podstawę stałego rozwoju całej gospodarki narodowej.

Musimy szybciej opanować nowoczesną naukę i technikę, ponieważ socjalizm jako nowy ustrój społeczny, musi znacznie przewyższyć swą techniką i wydajnością pracy społecznej kapitalistyczny system produkcji. Póki zaś istnieje imperializm z jego żądzą panowania nad światem, póki garska imperialistów, żadnych zysków i podbojów kieruje się ludźmi — poglądem: „narody, które nie chcą się nam podporządkować, trzeba zmusić do tego siłą lub zniszczyć wojną” — musimy jeszcze wciąż stawić na czele naszych zadań walkę o unieszkodliwienie zakusów imperialistycznych, walkę o utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Nie będziemy szczędzić sił, by w ramach naszych ogólnych zamierzeń gospodarczych należały sposoby uwzględniać sprawy obronności kraju. Serdeczną miłością i troską winniśmy otaczać nasze ludowe Wojsko Polskie, dbając o jego wyszkolenie bojowe, o wysoki poziom ideologiczny żołnierza i oficera. Po głębokim i rozszerzaniu najszerzej stosunków między wojskiem a młodzieżą, to jedno z najpiękniejszych, patriotycznych zadań Związku Młodzieży Polskiej.

Walczyć i walczyć będzie my wspólnie o to, aby uczynić działalność ZMP wielokrotnie bogatszą, bardziej wszechstronną, żywą, jeszcze bliższą potrzeb, pragnień i tęsknot młodzieży. Zależy to całkowicie od waszej aktywności i trafnych metod pracy, gdyż młodzież nasza w obrzynie swojej większości jest dzielna i zdrowa, patriotyczna i ofiarna. Wraz z naszą młodzieżą i dla tej młodzieży chcemy walczyć o pokój, chcemy budować i budujemy nowe, lepsze życie.

Partia i jej Komitet Centralny wierzą, że obrady waszego Zjazdu przyczynią się do dalszej zasadniczej poprawy pracy Związku Młodzieży Polskiej. Partia nasza liczy, że ZMP wyjdzie z tego Zjazdu bogatszy w doświadczenia, silniejszy niż dotąd, jeszcze lepiej uzbrojony do walki o wiedzę, o najwydajniejszą pracę, o pokój i socjalizm.

Niech żyje nasza ofiarna i mężna młodzież polska!

Niech żyje Związek Młodzieży Polskiej — najbliższy towarzysz walki naszej partii!

Niech żyje nasza ukochna Ojczyzna — Polska Ludowa!

nie poziomu środowiska i zainteresowań młodzieży może przynieść w skutkach zniechęcenie i osłabienie aktywności społecznej. Błędem jest, oczywiście, przenoszenie żywcem na teren pracy z młodzieżą styl długotrwałych zebrań i wysokich często wymogów partyjnych, zwłaszcza jeżeli nie odpowiada tym wymogom stopień przygotowania społecznego i politycznego członków organizacji ZMP-owskiej.

Za mało wiążemy powagę obowiązków społecznych, do których musimy, oczywiście, stopniowo wdrażać młodzież zorganizowaną w szeregach ZMP — z żywą inicjatywą towarzyską, kulturalną, rozrywkową, której młodzież tak bardzo potrzebuje. Nie zawsze umiemy, jeśli chodzi o młodzież zatrudnioną w produkcji, wykorzystywać wielkie walory wychowawcze socjalistycznego współwzrostu twa pracy, jak również ruchu wynalazców, racjonalizatorów itp. Nie zawsze umiemy pokazać najszerszym masom młodzieży, że udział w socjalistycznym współwzroście jest wyrazem głębokiego patriotyzmu, osobistej troski o losy państwa i narodu. Nie zawsze umiemy pokazać, że gospodarski stosunek do własności społecznej, do warsztatu, zakładu, fabryki, spółdzielni jest jednym z pięknych przejawów nowej moralności socjalistycznej.

Więź jeszcze słaba, mimo pewnych postępów, jest praca ZMP na wsi. W zbyt małym stopniu przyczynił się ZMP do podnoszenia poziomu rolnictwa, do rozbudowy spółdzielczości produkcyjnej, do poprawy pracy POM.

Młodzież szuka odpowiedzi na wiele nurtujących ją zagadnień. Młodzież chce poznać prawdę o świecie, o prawach przyrody, o prawach rozwoju społeczeństwa. Szuka ona z całym właściwym jej zapalem i żarliwością prawdy o życiu. Dać młodzieży odpowiedź na te pytania — to znaczy uzbroić ją w naukowy, materialistyczny światopogląd. Wyjaśnić młodzieży prawidłowo nurtujące ją problemy — to znaczy uodpornić młode pokolenie na wrocie, obce wpływy, to uchronić młodzież przed wpływami ciemnoty i nieuctwa.

Więź zbyt mała jest troska o sprawy bytowe młodzieży, o zapewnienie jej odpowiednich warunków w domach młodego robotnika, w bursach i domach studenckich, w osiedlach PGR-owskich. Zbyt małą opieką otaczamy młode małżeństwa. Niedostateczna była troska o zapewnienie młodzieży kulturalnej rozrywki, zabawy, sportu, śpiewu, muzyki. Nie możemy się godzić z tym, że liczne świetlice nie stają się ośrodkami takiego życia kulturalnego, szczególnie na wsi i w mniejszych osiedlach, że młodzież na skutek niedostatecznej naszej troski i opieki wpada nieraz w złe, deprawujące środowisko.

Walczyć i walczyć będzie my wspólnie o to, aby uczynić działalność ZMP wielokrotnie bogatszą, bardziej wszechstronną, żywą, jeszcze bliższą potrzeb, pragnień i tęsknot młodzieży. Zależy to całkowicie od waszej aktywności i trafnych metod pracy, gdyż młodzież nasza w obrzynie swojej większości jest dzielna i zdrowa, patriotyczna i ofiarna. Wraz z naszą młodzieżą i dla tej młodzieży chcemy walczyć o pokój, chcemy budować i budujemy nowe, lepsze życie.

Partia i jej Komitet Centralny wierzą, że obrady waszego Zjazdu przyczynią się do dalszej zasadniczej poprawy pracy Związku Młodzieży Polskiej. Partia nasza liczy, że ZMP wyjdzie z tego Zjazdu bogatszy w doświadczenia, silniejszy niż dotąd, jeszcze lepiej uzbrojony do walki o wiedzę, o najwydajniejszą pracę, o pokój i socjalizm.

Niech żyje nasza ofiarna i mężna młodzież polska!

Niech żyje Związek Młodzieży Polskiej — najbliższy towarzysz walki naszej partii!

Niech żyje nasza ukochna Ojczyzna — Polska Ludowa!

II Zjazd ZMP rozpoczął obrady

(Dokończenie ze str. 1)

dziełowi, oraz przedstawiciele młodzieży przodującej w pracy i nauce — ze wszystkich województw.

„Niech żyje Bolesław Bierut” — rozlega się podchwyciony przez wszystkich okrzyk, kiedy Janina Balcerzak zaprasza do prezydium I Sekretarza KC PZPR. Delegaci stojąc, długo i gorąco manifestu-

ją swe uczucia i przywiązanie do partii i jej kierownictwa.

Do prezydium zaproszeni zostają następnie: przewodniczący SFMD — B. Bernini (Włochy) — sekretarz SFMD — Czen Li-jen (Chiny), sekretarz KC WLKZM — W. I. Koczmasow, sekretarz KC LKZM Białorusi — A. N. Aksjonow, sekretarz KC LKZM Ukrainy — S. K. Kirilow, delegat mło-

dzieży czechosłowackiej, sekretarz KC CSM — M. Jakes, delegat Wolnej Młodzieży Niemieckiej, sekretarz Centralnej Rady FDJ — Inge Lange, przedstawiciel młodzieży Niemiec zachodnich oraz sekretarz MZS — K. Tellalow (Bułgaria).

Zjazd akceptuje z kolei następujący porządek obrad:

1. referat sprawozdawczy ZG ZMP,
2. referat sprawozdawczy Komisji Rewizyjnej,
3. referat o statucie ZMP,
4. wybór władz.

Gdy przewodnicząca obrad oznajmia, że głos zabierze I Sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut, na sali długo trwa żywiołowa owacja młodzieży.

Przemówienie I Sekretarza KC PZPR przerywane jest wielokrotnie gorącymi oklaskami.

Z mocą podchwytują delegaci okrzyki wzniecone na zakończenie przemówienia przez Bolesława Bieruta: „Niech żyje nasza ofiarna i mężna młodzież polska!”, „Niech żyje ZMP — najbliższy towarzysz walki naszej partii!”, „Niech żyje nasza ukochna Ojczyzna — Polska Ludowa!”.

W imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego zabiera wśród oklasków głos sekretarz OKFN — Aleksander Juszkiewicz.

Następnie delegaci wybierają sekretariat Zjazdu oraz komisję mandatową.

Referat sprawozdawczy Zarządu Głównego ZMP wygłasza przewodnicząca ZG — Helena Jaworska.

Na tym zakończono obrady przedpołudniowe pierwszego dnia.

Młodzież potrafi głębiej zrozumieć wielkość idei której służymy

Przemówienie sekretarza

Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego

A. Juszkiewicza (Skrót)

Drodzy Młodzi Przyjaciele!

Cały kraj serdecznie wita wasz Zjazd. Wita was Front Narodowy — zjednoczenie wszystkich Polaków patriotów, którzy skupiają się pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej do walki o świętą sprawę — o niepodległość, o pokój, do walki o wielkie dzieło socjalizmu.

Kto, jeśli nie młodzież potrafi głębiej odczuć i zrozumieć szlachetność idei, której służymy i wielkość dzieła, którego dokonujemy.

Budujemy nowe życie w walce, wśród wielu przeszkód i trudności. Jeśli kogo te trudności zamroczą, jeśli się wśród nich zgubi, jeśli — jak mówił Mickiewicz: „Takie widzi światła koło, jakie tępy mi zakreśla oczę” — temu właśnie młoda myśl i młodzieży zapał powinny pomóc podnieść głowę i dojrzeć prawdę naszych czasów.

Oto jedno z zadań świadomych ZMP-owców we Frontie Narodowym. To zadanie stoi przed młodzieżą wszędzie — w fabrykach i na polach, w szkołach i świetlicach, w bursach, w domach młodego robotnika i we własnych domach rodzinnych. Praca uświadamiająca, osobisty przykład dobrego spełniania własnych obowiązków i walka ze szkodnictwem — to zadania każdego patriotę we Frontie Narodowym, a w szczególności młodego budowniczego Polski Ludowej.

Braterska współpraca młodzieży robotniczej i chłopskiej, to ważny czynnik rozwoju sojuszu robotniczo-chłopskiego. Siła tego sojuszu zdecydowanie wzrośnie, gdy zdolacie pomnożyć wasze szeregi na wsi, rozwinąć współzawodnictwo w rolnictwie i wzbogacić życie kulturalno-oświatowe młodzieży wiejskiej zarówno w spółdzielniach produkcyjnych jak i gospodarstwach indywidualnych. Dobrze też będzie jeśli zdolacie z większą niż dotychczas wyrazistością wskazać ogółowi młodzieży chłopskiej perspektywę pracy i awansu w nowoczesnym, zmechanizowanym, socjalistycznym rolnictwie.

Nie stanęlibyśmy na wysokości zadań naszego narodu — mówił dalej Aleksander Juszkiewicz — gdybyśmy wspólnie z naszymi braćmi radzieckimi i wszystkimi

krajami obozu pokoju nie walczyli przeciw zbrodnicyzmowi tworcom nowego Wehrmachtu, przeciw obłąkańczym planom amerykańskich entuzjastów wojny atomowej.

Nasza Matka, Ojczyzna straciła niezliczoną liczbę swoich młodych synów i córek w tragicznych i bohaterkich latach wojny i okupacji. Toteż dziś walka o pokój i siłę naszej wolnej Ojczyzny jest szczególnym prawem i obowiązkiem każdego Polaka patriotę. Wy, młodzi, swym młodzieńczym zapałem rozpalacie w sercach narodu uczucie solidarności w tej walce wszystkich Polaków, uczucie solidarności i przyjaźni dla wielkiego Kraju Rad — przewodniej siły w walce o pokój.

Kończąc, mówca życzył Zjazdowi, aby stał się on ważnym ogniwem w dalszym umacnianiu jedności naszego narodu, aby napędził nowym ładunkiem zapału i entuzjazmu całą młodzież polską w budownictwie naszej wielkiej Ojczyzny ludu pracującego.

Chłopi starej wsi Marianowo rozpoczęli zespołową gospodarkę

(Dokończenie ze str. 1)

I tak, zagospodarowanie pastwisk, zastosowanie nawozów sztucznych w szerszym, niż dotychczas zakresie — co przewiduje się już na ten rok w planach młodej spółdzielni — wszystko to spowoduje niewątpliwie wyższą wydajność z hektara.

Na zebraniu w dniu 25 stycznia 1955 roku chłopcy z Marianowa podpisali typ statutu najlepiej odpowiadający warunkom tejże wsi. Z tego widać, że głęboko przemysłeli swą decyzję, że widzą realne możliwości rozwoju swego zespołowego gospodarstwa w ramach organizacyjnych typu I b.

☆

Coraz szersze rzesze chłopów gospodarujących indywidualnie rozumieją, że spół-

dzielczość produkcyjna, to dla chłopstwa pracującego droga do dobrobytu, kultury i szczęścia. Po gruntownym zaznajomieniu się ze statutami spółdzielni produkcyjnych chłopcy pracujący w naszym województwie przechodzą coraz gromadniej do pracy na wspólnym. Ostatnio w czwartek rano nadziedzi także mełdunek z Szamotuł, że we wsi Wierzechucin (gromada Wróblewo) 16 tamtejszych gospodarzy zorganizowało w dniu 26 bm. spółdzielnię produkcyjną typu III, wnosząc do zespołu 101 ha ziemi. Przewodniczącym wybrano przodującego rolnika Władysława Kaczmarka.

Spółdzielnia w Wierzechucinie jest trzecią, założoną w styczniu w powiecie szamotulskim, w którym ogółem chłopcy z 85 wsi gospodarują już zespołowo.

Problem kinomanów

Wiele ciekawych spostrzeżeń można poczynić w Pyzdrach, kiedy przyjeżdża do nas kino objazdowe. Miałeczek ożywia się. A już najwięcej do myślenia dają sceny, jakie rozgrywa się przed „Domem Strażaka”. Pchają się i tłoczą młodzi i starzy, kobiety i dzieci. Każdy pragnie jak najszybciej dostać się na salę, aby zająć siedzące miejsce. No, bo stać dwie godziny pod czas wyświetlania filmu, to żadna przyjemność! W związku z tym pytamy — dlaczego kierownik kina objazdowego sprzedaje tak dużą ilość biletów, nie licząc się z pojemnością sali, jak było to np. 2 i 3 br. Ogromny napływ widzów do kina, zainteresowanie filmem — to bardzo pozytywne zjawisko. A jeżeli pozytywne, to trzeba stworzyć odpowiednie warunki dla jego rozwoju. Albo spowodować częste przyjazdy kina, albo — co byłoby najlepszym wyjściem — zorganizować w Pyzdrach stałe kino.

Wydaje mi się, że najlepszym wyjściem byłoby, aby w celu rozwiązania tego problemu Okręgowy Zarząd Kina w Poznaniu wszedł w kontakt z naszymi władzami terenowymi w Pyzdrach. (41)

Birt
Pyzdry, pow. Wrańsien

Głośnik nie gra — a płacić trzeba! Dlaczego?

Smutno jest w moim mieszkaniu od lipca 1954 r. W tym mieszkaniu bowiem nie czekając zimy mój głośnik radiowy zapadł w sen. Ja jednak jeszcze bardziej posmutniałem, kiedy po 4 miesiącach otrzymałem z Urzędu Pocztowego w Wierzbnie Skwierzyńskim zawiadomienie, że mam płacić normalny abonament za miesiąc IX, X, XI i XII 1954 r. oraz karę za zwłokę. Dziwi mnie to, bo na pocztę nie dostałem głośnika, że głośnik jest nieczynny.

W podobnej sytuacji znajduje się wiele innych osób. (165)

Kazimierz Walter
p-ta Wierzbno Skwierzyński

Zęby wyrwali — a protezy nie ma!

Pracuję jako ślusarz w kopalni węgla brunatnego, „Przyjaźń Narodów” na terenie woj. zielonogórskiego. W maju 1954 r. przyjechała do nas ekipa dentystyczna. Bardzo byłem z tego zadowolony, bo już od dłuższego czasu miałem kłopoty z zębami. Lekarze usunęli mi wszystkie chore zęby, zapisali moje nazwisko i adres i obiecali, że w lipcu będę wezwany do komisji lekarskiej. Ponieważ wezwania nie nadchodziło, poszedłem do Ośrodka Zdrowia przy kopalni i tu znów historia się powtórzyła. Zapisali i kazali czekać do października. Ponieważ się nie doczekałem, pojechałem sam do Żar i zgłosiłem się do Ośrodka Dentystycznego. Tu wyrwano mi ostatni ząb i obiecano, że w połowie listopada będę wezwany do komisji.

misji, która przysłała mi protezę. Nadszedł grudzień, a wezwania nie nadchodziło. Napisałem więc w tej sprawie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze. Otrzymałem odpowiedź, że sprawę mylnie skierowałem do ZUS. Dokąd więc mam się teraz udać? (3366)

STEFAN MISIĄCZYK
Trzebień pow. Żary

Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie

W Budapeszcie rozpoczęły się w czwartek mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie.

W pierwszym dniu mistrzostw rozegrano jazdę parami. Tytuł mistrzowski zdobyło zrodnie z przewidywaniami, rodzeństwo Nagy (Węgry) przed parą czechosłowacką Sachankova-Dolezal. Para polska Bursche-Linderowa — Osadnik zajęła 9 miejsce.

Ponadto rozegrano jazdę obowiązkową mężczyzn i tańiec dowolny. Po jeździe obowiązkowej mężczyzn, prowadził Francuz Gilette przed Anglikiem Bookerem. Trzeci jest Relfinger (Austria), a czwarty — Divin (CSR). Zawodnicy polscy zajmują dalsze miejsca.

Głos sportowy

Kierunek — mistrzostwa świata w hokeju na lodzie

Najbliższą wielką imprezą sportową będą mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Odbędzie się one w Niemczech zachodnich w dniach od 26 lutego do 5 marca br. Do tej pory swój udział w mistrzostwach zgłosiły federacje 17 państw.

W grupie A, do której należą reprezentacje ubiegające się o tytuł mistrza świata, notujemy 10 państw: zeszłoroczny mistrz świata — ZSRR, wicemistrz — Kanada oraz Szwecja, Czechosłowacja, Niemcy zachodnie, Szwajcaria, Finlandia, Polska, USA i Włochy. Natomiast do grupy B zgłosiło się 7 państw: Belgia, Francja, Holandia, Austria, Węgry, Jugosławia i Niemcy zachodnie II.

KŁOPOTY ORGANIZATORÓW

Dużo kłopotu sprawia organizatorom i Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie (FIH) ustalenie systemu rozgrywek. Po częściowo, kiedy jeszcze w grupie A znajdowało się 12 reprezentacji, proponowano podzielić startujących na 4 grupy po 3 drużyny, z których każda grałaby z każdą, a zajmująca pierwsze miejsce w danej grupie weszłaby do puli finałowej, gdzie również obowiązywałby system „każdy z

każdym”. Ten sposób miał jednak jedną złą stronę: do finału siłą rzeczy nie weszłaby jedna z 5 najlepszych drużyn świata (ZSRR, Kanada, USA, CSR i Szwecja), ponieważ w jednej z grup znalazłoby się dwie z nich. Taki stan rzeczy nie odzwierciedlałby właściwego układu siły. Organizatorzy imprezy, Niemcy zachodni proponowali, aby wyeliminować po prostu z grupy A, ubiegającej się o mistrzowski tytuł, trzy najsłabsze zespoły, z których powszechnie uważano — Ju gosławie (obecnie przeszła na własny wniosek do grupy B) Finlandię i Włochy. Ponieważ Norwegia, która pierwotnie znajdowała się w grupie A, zupełnie zrezygnowała z udziału w mistrzostwach wskutek braku szans, pozostało w tej grupie tylko 10 drużyn. Będą one prawdopodobnie walczyć — tak jak na ostatnim mistrzostwach w Sztokholmie — systemem każdy z każdym. Ostateczna jednak decyzja zapadnie dopiero na posiedzeniu FIH w dniach 5 i 6 lutego w Krefeld.

KANADYJCZYCY — PEWNI SIEBIE

Z drużyn Europy najkorzystniejszy bilans dotychczasowych spotkań międzynarodowych posiadają hokeiści radzieccy — rewelacja ostatnich mistrzostw świata. Charakterystyczny jest fakt, że Kanadyjczycy są bardzo pewni sukcesu, co podkreśla cała prasa sportowa Kanady. Warto tu jednak przypomnieć, że w r. 1954 byli również powszechnie przekonani

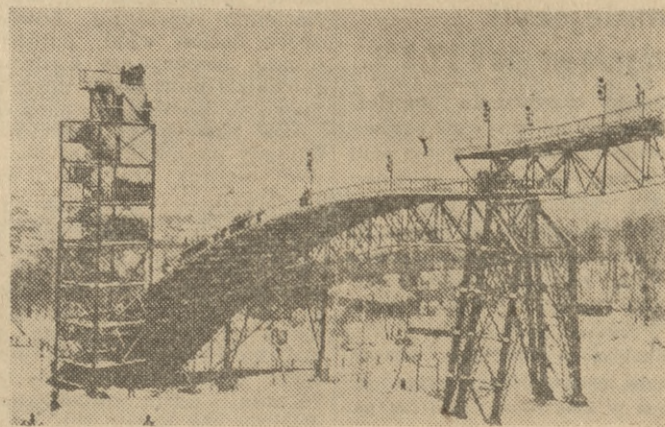
Z torów lodowych Wielkopolski

Bieżący sezon jest wśród hokeistów wielkopolskich niezwykle ożywiony.

AZS i powtórnie zapewnił sobie tytuł mistrza klasy wojewódzkiej okręgu poznańskiego i przygotowuje się do rozgrywek o wejście do II ligi. W trakcie spotkań sparingowych akademicy zdecydowanie pokonali zespół złotowski Stali — 10:2.

Niemniej ciekawie przebiega spotkanie o mistrzostwo klasy A. Kroczyca bez porażki pozn. Stal, dzięki ciężko wywalczonemu zwycięstwu nad LZS-Zaborowo (powiat Leszno) 3:2, zapewniła sobie tytuł mistrza i w przyszłym sezonie wystąpi w klasie wojewódzkiej. Niespodzianką jest zwycięstwo krotoszyńskiej Sparty nad LZS-Zaborowo — 5:3. W przedmeczku tego spotkania LZS-Junak z Puszczykowo pokonał zespół juniorów Sparty-Krotoszyń — 3:2.

Na lodowisku w Bugaju, w powiecie wrzesińskim Sparta Miłosław zwyciężyła LZS-Bugaj 12:4, a LZS-Księżno wygrał mecz z miłosławskim Wiśniakami 10:1. (p)



Oto zdjęcie, przedstawiające skocznię narciarską w Moskwie, na której nasz specjalista w kombinacji klasycznej — Daniel Krzeptowski zajął w czwartek drugie miejsce (206,6 pkt.).

W Poznaniu powstał Komitet Organizacyjny MIS

W ramach Międzynarodowych Igrzysk Sportowych, które odbędą się z okazji Festiwalu Młodzieżowego w Warszawie — dwie wielkie imprezy powierzono Poznaniowi.

W dniach od 4—11 sierpnia br. odbędą się na Malcie regaty kajakowe i wioślarskie, w których zobaczymy zawodników światowej klasy, reprezentujących wszystkie kraje demokracji ludowej oraz państw zachodnich.

Do przeprowadzenia wszelkich prac powołany został w Poznaniu Komitet Organizacyjny, na którego czele stanął przewodniczący WKHF Stefan Strogulski wraz z szeregiem aktywnych działaczy społecznych i etatowych. Utworzono kilka sekcji m. in. wioślarską, kajakową, propagandową, prasową, finansową, kwaterekunkową itd., do których weszli: Kasprzak, Urbański, Güttler, Rumiej, Krenz, Tuliszka, Jeżewski, Woźniak, Elmann, Kowalski, Ruchaj, Hoffmann i in.

Jak oświadczyli delegaci GKKF Miller, Iwaszkiewicz i Borkowski — spodziewany jest udział około 400 sportowców — wodniaków z zagranicy. Niezależnie od Jeziora Maltańskiego, kajakowcy korzystają z jeziora „Rusałka”. (tp)

POLACY SZLIFUJĄ FORMĘ

A Polacy? W tym sezonie stoczyli już wiele spotkań międzynarodowych z myślą o czekającym ich trudzie walk wielkiego turnieju. Jeszcze przed wyjazdem na mistrzostwa świata w próbują siły w międzynarodowym turnieju hokeja w Oberhof (NRD), gdzie wystąpią także reprezentanci Niemiec zachodnich i Szwecji, a w dniach 11 do 13 lutego w Stalinogrodzie ma się odbyć międzynarodowy turniej z udziałem drużyn Pragi, Oslo i Sztokholmu.

Spotkania te pozwolą naszym hokeistom nie tylko dokonać ostatecznego „szlifowania”, ale także — poznać system i taktykę walki przyszłych uczestników mistrzostw świata. A to jest bardzo ważne.

Sukces Daniela-Krzeptowskiego w Moskwie

W drugim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich w Moskwie odbył się konkurs skoków do kombinacji klasycznej. Duży sukces odniósł reprezentant Polski Da-

niele Krzeptowski, zajmując drugie miejsce w konkursie skoków (206,6 pkt.), za Norwegiem Gjetlen'em (216 pkt.). Trzecie miejsce zajął mistrz świata w kombinacji klasycznej z Falun — Norweg Stenersen (206 pkt.).

W kombinacji klasycznej zwyciężył Gjetlen (Norwegia) 456 pkt. przed mistrzem świata Stenersenem (Norwegia) — 440,8 pkt. i Danielem Krzeptowskim (Polska) — 436,2 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 4. Nussler (CSR), 5. Melich (CSR), 6. Fiedorow (ZSRR).

Pozostali reprezentanci Polski zajęli dalsze miejsca. Kowalski był 11. Karpiel — 15 i Raszka — 19.

Odpowiadamy

Czytelnikom

Józef Laskowski. — Poznań. Dziękujemy za zwróceną uwagę. Stare n-ry telefonów zmieniliśmy na aktualne. (92)

Pracownicy poszukiwani

Referent zaopatrzenia i zbytu branży papierniczej potrzebny zaraz. Zgłoszenia osobiste w biurze od godz. 9—11. Spółdzielnia Pracy „Spółnia” Poznań, ul. Kantaka 8/9. K297

Kierowników zakładu branży drzewnej, kierowników zakładów branży metalowej oraz głównych mechaników zatrudni Dyrekcja Waleckich Zakładów Przemysłu Terenowego w Walecu. Reflektujemy tylko na osoby kwalifikowane. Mieszkanie zapewnione. Podania wraz z życiorysami należy kierować do Ref. Personalnego Walec, ul. Warszawska 4. K234

Samodzielnej pracownicy chlewni do gospodarstwa rolnego Szpitala Powiatowego w Środzie (Poznań) poszukuje się zaraz. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. Płaca wg stawek PGR. K247

Kierowników gospodarstw, księgowych technicznych i zootechników zatrudni Zespół Hodowli Zarodowej Osowa Sień, pow. Wschowa. Płaca wg Uchwały Prez. Rządu z 31. 12. 53. Podania wraz z życiorysem kierować pod adresem: Dyrekcja Zespołu PGR Henryków, poczta Henryków, pow. Zabkowice Śl., woj. Wrocław. K263

Kierownika sekcji finansowej ze znajomością planowania finansowego i kosztów zatrudni Zakład Przetwórczy Kazeiny w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 373. Pisemne zgłoszenia kierować do referatu kadr. K282

Brygadystów polowych obeznanych z racjonalną uprawą roli i produkcją wszystkich pod stawowych roślin zatrudni zaraz dyrekcja zespołu PGR w Henrykowie. Mieszkania zapewnione. Warunki pracy wg umowy zbiorowej z dnia 30. 12. 1953 r. Podanie należy kierować pod adresem: Dyrekcja Zespołu PGR Henryków, poczta Henryków, pow. Zabkowice Śl., woj. Wrocław. K261

Pomocnik ogrodnicy potrzebny zaraz do Jeleniej Góry. Zgłoszenia: E. Kotlarski, Jelenia Góra, ul. Chrobrego 12. 1248g

Pracownika umysłowego lub fizycznego grającego na akordeonie zatrudni zaraz spółdzielnia w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K280.

Specjalistów w dziedzinie techniki sanitarnej zatrudni natychmiast Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi, ul. Piotrkowska 67. Mieszkania zapewnione. K298

Poznańskie Okręgowe Zakłady Tłucz Przemysłowe — Tuczarnia w Koziogłowach pod Poznaniem, tel. 21-69.

SPRZEDA
każda ilość
mierzy sromiastej i torfiastej. K259

Nieruchomości

Parcele, domki, wille kamienne kupno sprzedaż zaliczenia solidnie „Union”. Poznań, Nowowiejskiego 9. 39987g

Kamienice wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95 39808g

Kamienice komfortowe ze składowi wille, domki jednorodzinne oraz parcele poleca — poszukuję Hinz, Poznań, Piekary 19. 734g

Kamienice komfortowe, 5 sklepów na Łazarzu, wille przy Słonecznej (Ostroroga), oraz kilka parcel sprzedaż: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 1045g

Parcele 1300 m² w Swarzędzu, sprzedaż. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1075g.

Wille z wolnym mieszkaniem (Winogrody) 320.000 zł, wille jednorodzinne, wolna, ogrodem (Winogrody), 180.000 zł, wille jednorodzinne, wolna, ogrodem (Junikowo), 175.000 zł, wille jednorodzinne wolna ogrodem, przy Poznaniu, 130.000 zł, sprzedaż: Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 1312g

Kupno

Kupię plastik na płótnie (nylon). Lesińska Poznań, Łampęgo 21, m. 6, w podwórzu, lewo. 1093g

Kupię maszynę z foremkami, do obciążania kłamek do paszków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1094g.

Maszyny do szycia kupuję. Poznań, Chłapowskiego 3, m. 3. 1122g

Tokarnie i wiertarki kupię lub wypożyczę, ewtl. wyremontuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1146g.

Bufet stylowy, antyk, kilim 150x230, kuba, Poznań, Słowackiego 36, m. 5. 1167g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerówki czeskie, na łożyskach kulowych, nowoczesne, drewniane, giete, oraz dla lalek poleca: H. Świątek Poznań, Wrocławska 13. 693g

Długie buty, oficerki, nr 43, kupon materiału na płaszcz (lodekta) sprzedam. Poznań, Szkoła 17, m. 5 od godz. 13—17. 1163g

Witryne zwykłe oraz kombinowane, krzesła, fotele, sprzedam. Poznań, Słowackiego 38, m. 5. 1166g

Odstąpię urządzenie, 1/2 pokoju, z częścią wyposażenia kuchni, w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1195g

Sprzedam wózek - auto, koszykowy. Poznań, Zródlana 3, m. 21. 1308g

Motocykle: DKW 500 cm, po remoncie, „Triumph” angielski, 350 cm prawie nowy, „Sachs” setka, na przednim teleskopach, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 85, m. 6. 1367g

Lokale

Zamienie dwupokojowe, samo dzielne, z telefonem, wygodne, w śródmieściu Bydgoszczy, na podobne w Poznaniu, względnie poszukuję dwupokojowego do remontu lub wyremontowanego. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1208g.

Pokój umeblowany (Łazarz), oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1160g

2 pokoje (45 m²) z wspólnymi przynależnościami, 1 ptr., słoneczne, balkonem, blisko śródmieścia, zamienię na pokój z kuchnią lub podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1156g.

Praca

Uczeń ogrodnicy potrzebny. Zgłoszenia: Tomiak, Poznań, Pułaskiego 9, ogrodnictwo. 1159g

Pomoc domowa 2 razy w tygodniu, potrzebna. Poznań, Ratajczaka 26, m. 94. 1087g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań - Osiedle Grunwaldzkie, Podchorążych 25, boczna Palacza. 1113g

Pomocnika krawieckiego na szuki (w dom lub poza domem) poszukuje. Szurka, Poznań, Przemysłowa 41. 1117g

Uczeń krawiecki może się zgłosić. Poznań, Jackowskiego 27, m. 8. 1152g

Nauka

Tańców uczyć, również korepetycje. Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 832g

Reperacje

MASZYN

do szycia i cholewarskich przeprowadza na miejscu i w warsztacie własnym Spółdzielnia Pracy Usług Różnych w Poznaniu, Garbary 56 tel. 85-63. K292

Lekarskie

Lekarz - dentysta Jaworowicz przyjmuje przed poł. po poł. Specjal. nowoczesna proteza stalowa, Poznań, Mickiewicza 24, tel. 21-58. 1000g

Dr med. Tadeusz Budzyński, specjalista chorób wewnętrznych, dawniej zamieszkały przy Kraszewskiego, wznowił praktykę lekarską, obecnie: Poznań, Szyszkowskiego 4, od godz. 16—18, tel. 620-34. 1182g

KAWIARNIA „W-Z” POZNAŃ

ul. Fredry 12

zaprasza w sobotę 29 stycznia 55 r.

na

Bal Karnawałowy

od godz. 20—3, przygrywać będzie 12-osobowy zespół muzyczny

pod dyr. Popialkiewicza K316

Zguby

Pies wilk zaginiony. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Poznań, Mostowa 4, m. 9. 1316g

Zgubiono bloczek rachunkowy z kopiami, stemplowany pieczęcią „Dorożka bagażowa 6 Gajewski Józef” Poznań, Kościelna 22. 1110g

Różne

Artystyczne cerowanie garderoby, plisy, obciążanie guzików, podnoszenie oczek na poszekaniu, wykonuje, Poznań, Stary Rynek 50, I ptr. 1177g

Trumniejskie okucia poleca Średnicki, Główno, Łowicka 52. K299

Maria Brzozowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 31 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Engla 9/8. 1318g

Bernadeta Rakowska

przeżywszy lat 28.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30. 1., o godz. 14,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach.

W głębokim smutku pogrążeni

maż z synkiem, rodzice, bracia i rodzina

Poznań — Pobiedziska. 1350g

Stanisława Gryczyńska

przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się 24 stycznia br. z kościoła parafialnego na cmentarzu w Kobylinie.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, syn, siostra, synowa, zięć i wnuki

Kobylin, Leszno, Ostrzeszów. 1270g

Marcin Koperski

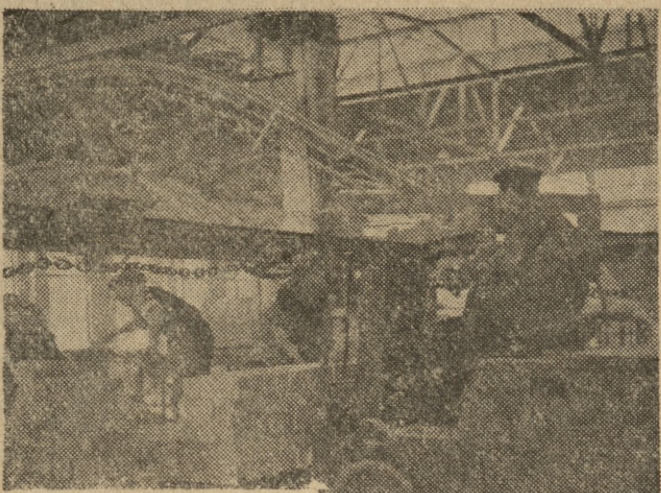
przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 30 bm., o godz. 15,30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach.

Nieutleni w żalu i głębokiej żałobie

żona, córki, zięć i wnuki

Poznań, Czarna Rola 5. 1363g



Wytwórnia Materiałów Ogniotwórczych w Hucie im. Lenina jest największą tego rodzaju wytwórnią w Polsce. Wybudowana na podstawie dokumentacji radzieckiej została wyposażona całkowicie w nowoczesne maszyny i urządzenia dostarczone przez Związek Radziecki.

Na zdjęciu: ładowanie cegieł szamotowych z windy na wózek elektryczny.

Fot. — CAF

Zespół artystyczny ZZK w Skalmierzycach przykładem dla innych

Zespół artystyczny ZZK przy Warsztatach Drogowych w Skalmierzycach (powiat Ostrow) istnieje już dość dawno, bo przeszło trzy lata. Natomiast ożywiona działalność nastąpiła dopiero w roku ubiegłym, kiedy na eliminacjach wojewódzkich uzyskał wyróżnienie.

Niewątpliwie jest to duża zasługa kierownika Marszałka, który dołożył wszelkich starań, by zespół zdobył uznanie ludności.

W tej chwili zespół ten posiada już różne sekcje, jak teatralną, recytatorską, trio żeńskie oraz kwartet męski. A w najbliższej przyszłości powstanie czterogłosowy chór mieszany. W ciągu ubiegłego roku zespół dał liczne występy nie tylko w Skalmierzycach, ale także wyjeżdżał do odległych wiosek. W bieżącym roku zespół ten w ramach wymiany kulturalnej

wyjeżdżać będzie również do Kępna, a zespół kolejowy z Kępna w tym samym czasie występować będzie w Skalmierzycach.

Stanisław Ludwiczak
korespondent

Czas już zaopatrzyć się w nasiona

Mimo, że jeszcze prawie dwa miesiące dzieli nas od siewów wiosennych, to jednak już dziś zagadnieniem tym interesują się rolnicy, zaopatru-

Pracownicy PKP zmniejszyli zużycie węgla o 17,2%

Dzięki rozszerzeniu współza-
wodnictwa na wszystkie parowo-
zownie i stosowaniu metod pro-
dukcji radzieckich kolejarzy,
dzięki racjonalnemu spalaniu i
wykorzystywaniu na coraz to
szerszą skalę gorszych gatunków
paliwa, placówki podległe Dy-
rekcji Okręgowej Kolei Państw.
w Poznaniu zmniejszyły w roku
ubiegłym o 17,2 proc. zużycie
węgla, zaoszczędzając tym sa-
mym w 1954 roku 24.075 ton pa-
liwa.

Jak wynika z ostatniego pod-
sumowania, około 66 proc. dru-
żyn parowozowych używało w
ub. roku do opalania kotłów lo-
komotyw gorszych gatunków
węgla. (L)

Jaka gospodarka — taki obrachunek

Z roku na rok wzrasta zamożność bełęcińskiej spółdzielni i jej członków. Dzięki rzetelnej pracy spółdzielców wspólna obora liczy dzisiaj 85 krów, z których każda przeciętnie daje ponad 3 tys. litrów mleka rocznie. Plany gospodarcze przewidują w roku bieżącym zwiększenie wydajności mleka. W tym celu m. in. spółdzielnia lepiej zaopatrzy się w paszę, szczególnie w kieszonki. Budowa 4 silosów znacznie jej to ułatwi. Pracą w oborze, która uważana jest za wzorową fermę zarodową, kieruje przecież dobry fachowiec Walenty Hapnel. Również dobrze rozwinięta jest w Bełęcinie (pow. Wolsztyn) hodowla świń. W roku ubiegłym spółdzielnia dostarczyła 23 bekony ponad plan, a na rok bieżący zakontraktowano już 100 bekonów.

783 000 zł dochodu wygo-
spodarowanego przez spół-
dzielców podzielono w ten spo-
sób, że każdy z 57 członków
otrzymał za każdą przepracowa-
waną dniówkę pieniądze i pro-
dukty wartości 39,50 zł.

Dochody spółdzielców nie
ograniczają się jednak do otrzy-
mania jedynie równowartości
za przepracowane dniówki.
Oto, co mówi Aleksander
Dubik, który przebywał na le-
czeniu sanatoryjnym.

— Przebywałem w Ciecho-
cinku. Leczenie spółdzielców
jest bezpłatne. Za opiekę le-
karską i wyżywienie, zresztą
bardzo dobre, państwo płaci
około 1 400 zł miesięcznie.

Dodać należy, że A. Dubik
mimo choroby wypracował
270 dniówek, a jego żona
150, za co otrzymali ponad
16 tys. złotych. Ok. 10 tys. zł

wynosi dochód Dubika uzy-
skany ze sprzedaży 5 beko-
nów, 2 cielaków i tuczniaka,
hodowanych na działce przy-
zgodowej. Jeśli się tylko
pracuje — mówi Dubik — moż-
na sobie pozwolić na kupno
nie tylko rzeczy najbardziej
potrzebnych. Niedawno kupi-
łem aparat radiowy „Aga”, a
dla żony rower.

Rozliczenia dokonana ostat-
nio również spółdzielni w
Oczkowie (pow. Rawicz).
Szczególny wzrost dochodów
nastąpił tu dzięki dobrej opie-
ce nad ogrodem warzywni-
czym, który dał w ub. r. plo-
ny trzykrotnie większe niż w
1953 r. O wysokości dochodów
poszczególnych spółdziel-
ców świadczy przykład rodzi-
ny Jana Mrukowskiego, która
za wypracowanych 1078 dnió-
wek otrzymała 16 tys. zł i
3880 kg zboża.

DLACZEGO NIE WYKONALI?

Wiele spółdzielni produk-
cyjnych w pow. rawickim przy-
stępuje do rocznych zebrań
sprawozdawczych - wyborczych
po rozliczeniu się z obowiązk-
owych dostaw żywności. Wska-
my choćby na takie spółdziel-
nie jak Golinka, Dębno Pol-
skie, Sierakowo, czy Niecha-
nowo, powstałe gospodarstwo
zespołowe w Pakosławiu, któ-

Zapraszamy na bajki

Spośród bibliotek miej-
skich powiatu gnieźnieńskiego
na wyróżnienie zasługują
placówka w Czarniejewie,
kierowana przez Lucję Gliń-
ską. Biblioteka ta zajęła pier-
wsze miejsce w IV etapie
konkursu czytelników wie-
jskich.

Warto tu wspomnieć o in-
icjatywie miejscowej bibliote-
karki: oto zaprasza ona dzie-
ci, aby przyszły posłuchać ba-
jek, które opowiada im na-
uczycielka Haczówna. Zdaje
się, że podobną innowację
mile przyjąłby dzieci i ich
matki w innych miastach i
miasteczkach Wielkopolski.
(pż)

re dostarczyły ponad plan od
400—2400 kg żywności.

Oczywiście osiągnięcia te
same i z niczego nie przy-
szły. Widać troszczyli się tu
o rozwój spółdzielczej gospo-
darki. Natomiast członkowie
spółdzielni w Piaskach i Gost-
kowie nie wykorzystali ogrom-
nych możliwości, jakie stawa-
rza dla gospodarstw zespo-
wych uchwała Rządu z dnia
17. 12. 1953 r. Tym bardziej
jest to niepokojące, że spół-
dzielnie w Piaskach i Gostko-
wie należą do starszych w po-
wlecie rawickim i szereg spół-
dzielni młodszych potrafiło je
pod względem gospodarczym
znacznie zdystansować. Choć-
by na przykład Pakosław.

(Na podstawie korespon-
dencji: Kozłowski, Gostkowski
i Kozłowski — opr. Tad.)

SPRAWY DROBNE ale dokuczliwe

Młodzież PGR w Czesław-
cach (powiat Wągrowiec) nie
posiada dotychczas świetlicy.
Bez pomocy dyrekcji zespołu
PGR Golańcz sama oczywiście
tej świetlicy nie urządzi.

Obowiązkiem kierownictwa
zespołu jest pomóc młodzieży.
Urządzenie świetlicy przyczyni
się bowiem do szerzenia kul-
tury na wsi. (Kdw)

Kilka miesięcy temu prze-
wrócił się płot otaczający ter-
ren Szpitala Powiatowego w
Kościanie. Dyrekcja szpitala
powinna wreszcie doprowadzić
płot do porządku, przez co mia-
sto zyska na estetycznym wy-
glądzie. (fran)

Droga powiatowa z gromad
Wysocka Wielkiego, Wysocka
Malego i Śniardowa — do O-
strowa pokryta jest lodem. Do-
jazd lub dostanie się pieszo do
powiatowego miasta wymaga
nie lada sztuki.

Na te kłopoty patrzy bezra-
dnie mieszkańcy i Pr. Mium
GRN w Wysocku Wielkim. A
może tak jedni, jak i drudzy
wzajemnie przydadzą sobie
gromady Sadowie, która w czy-
nie społecznym przekopala zas-
py i drogę wysypała piaskiem
i dzięki temu pozbyła się kło-
potów komunikacyjnych.
(M. P.)

dlaczego?

...przy ulicy Podgórnej i pla-
cu 1 Maja w Obrzycku (pow.
Szamotuły) mimo interwencji
„Głosu” nie ma jeszcze świa-
tła? (SB)

30 KRONIKA STYCZEŃ

NIEDZIELA	
Marcja,	
Martyniki	
Święta w.: 7.38	
z.: 16.34	
Księżyc w.: 9.34	

Na ogół pogodnie, rano
mglisto i możliwość przejścio-
wego zachmurzenia. Tempe-
ratura minimalna około -5 st.
C, maksymalna około 0 st C
lub nieco powyżej. Wiatry
siłbne z kierunków południo-
wych i zachodnich.

4 KĘPNA

Z pożyteczną inicjatywą wy-
stąpiła przewodnicząca jednego
z komitetów blokowych, akty-
wistka Ligi Kobiet — Strzyżew-
ska. W porozumieniu z Prezy-
dium MRN i LPZ zorganizowany
zostanie dla mieszkańców bloku
cykl odczytów z dziedziny sani-
tarno-ratunkowej, które wygła-
szać będą kolejno lekarze ka-
pińscy. Inicjatywa ob. Strzyżew-
skiej została przyjęta z uznaniem
przez mieszkańców bloku. (cm)

4 PIŁV

W ostatnim czasie otwarto
Pile liczne sklepy branżowe.
Celem lepszego zaopatrzenia
ludności pracującej otwarto tak-
że kioski spożywcze przy Od-
lewni Żeliwa, Roszarni, Szpitalu,
Prezydium MRN, Zakładach
Ziemniaczanych oraz na peryfe-
riach miasta. (Ko)

Wysoki dochód z uprawy wikliny

Największe plantacje wikli-
ny koszykarskiej w woj. po-
znańskim posiada Centrala
„Las”. Centrala ta — podobnie
jak PGR-y i spółdzielnie
produkcyjne, zwiększa z ro-
ku na rok obszar uprawy wi-
kliny szlachetnej, surowca po-
szukiwanego przez nasz prze-
mysł koszykarski.

Zbiór wikliny na planta-
cjach Centrali „Las” m. in. w
Łaskach pod Wieleńiem do-
biega końca. Poważna część
zbioru przeznaczona zostanie
na sadzonki dla dalszego roz-
szerzania plantacji.

Również niektóre spółdziel-
nie produkcyjne zakończyły
już zbiór wikliny, uzyskując
ze sprzedaży surowca wysoki
dochód. Np. spółdzielnia pro-
dukcyjna w Kucynie (pow.
Gostyń) zebrała z ha 21,5 ton
surowca, za który otrzymała
15.245,— zł.

Co każdy rolnik wiedzieć powinien (5)

O celowe gromadzenie rezerw paszowych

Droгоценne plantacje ziemniaczane, da-
jące paszę, ważny pokarm dla ludzi i su-
rowiec dla przemysłu, atakowane są przez
stonkę i choroby wirusowe. Walka więc
z tymi szkodnikami, to jednocześnie wal-
ka o byt ludzi i zwierząt. Jeśli dane cyfro-
we mówią, że 10 proc. ziemniaków ginie
przy przechowywaniu, to powiedzmy so-
bie, że ginie ich co najmniej w skali kra-
jowej aż 1,5 miliona ton, a więc paszy do
wytęczenia 1 miliona pokątnych już tucz-
ników. W naszym województwie oblicza
się, że ginie 130 tysięcy ton ziemniaków.

Troska więc o plantacje ziemniaczane
poprzez walkę z chorobami wirusowymi
(obniżają zbiory do 25 proc.) i stonką
ziemniaczaną, poprzez podniesienie agro-
techniki uprawy i dobór odmian plennych
oraz wysokoskrobiowych, ulepszenie prze-
chowywania w stanie naturalnym i kwaszo-
nym oraz suszonym, to jednocześnie po-
większenie bazy paszowej dla wszystkich
zwierząt hodowlanych, a zarazem najsil-
niejsze zaplecze i uzupełnienie pasz zielo-
nych.

Jesteśmy zgodni, że zależność zbiorów
pasz zielonych od warunków glebowych
i klimatycznych jest daleko większa ani-
żeli ziemniaków. Nie oznacza to, że upra-
wy pasz zielonych są ryzykowne. Stwier-
dzamy tylko, że wymagają z naszej stro-
ny dużej troski i opieki, a zwłaszcza w
zdobyciu dla nich wody, Walka o osz-
czone gospodarstwo wodą, o niedopuszcze-
nie do nadmiernego parowania, o dostoso-
wanie właściwych suszodpornych odmian
roślin pastewnych i odpowiednie ustawie-
nie w plonie głównym, międzyplonach i
ponionach — oto najważniejsze zadanie.
Jeśli to wszystko docenimy i zastosuje-
my, to zmniejszymy ryzyko uprawy. Cho-
ciaż z pewnym ryzykiem zawsze należy się

liczyć, bo niestety, posuchy nas trapiły i
trapią.

Rośliny okopowe znajdują się również
w niedostatkach opadów. Powodzenie upraw
ziemniaczanych zawdzięcza się głównie
temu, że w pierwszym okresie ich roz-
woju, tj.: kwietniu, maju i czerwcu, kie-
dy w zachodnim rejonie rolniczym wystę-
puje już susza, ziemniaki nie potrzebują
jeszcze wiele wody (zapas wody w bul-
wie). W okresie, kiedy potrzebne są opa-
dy, a więc druga połowa lipca i sierpień,
opady już nadchodzą i one też zasadniczo
decydują o zbiorach ziemniaków. Nato-
miast brak opadów od wczesnej wiosny
aż do lata, może powstrzymać rozwój u-
praw jarych, a zwłaszcza potrzebujących
dużo wody do wzrostu — roślin pastew-
nych. W takich wypadkach zbiory ziem-
niaków i buraków ratują trudną sytuację
posuchy.

Jak olbrzymią rezerwę paszową przed-
stawiają rośliny okopowe, to mówią za
siebie następujące cyfry:

Roślina	Kłębów albo ziarna w q/ha	Masy zielonej z liśćmi albo słomy w q/ha	Strawnego białka w q/ha	Wartość skrobiowych w kg
Ziemniaki	200	—	180	3940
Buraki cukr.	300	200	370	6300
Buraki past.	600	150	200	4730
Brukiew	600	180	252	5450
Marchew	500	160	440	5600
Owies	20	30	174	1700
Żyło	20	40	190	1850

Przy tuczni 100 kg płatków ziem-
niaczanych + 50 kg mączki rybnej

względnie mięsnej daje to samo co 116 kg
jęczmienia pastewnego. Aby jeszcze lepiej
uwytknić znaczenie ziemniaków jako pa-
szy zastępującej zboże to warto zdać so-
bie sprawę, że:

2 ha zboża daje paszę dla 10 tuczników
podczas gdy

1 ha ziemniaków + 1 ha zboża daje paszę
dla 16—17 tuczników.

Ziemniakami można z pełnym powodze-
niem zastąpić część owsa w okresie, kie-
dy konie nie pracują. Jak ważne jest za-
gadnienie potaniania żywienia koni, to mó-
wią wyliczenia, które podają, że na utrzy-
manie konia zużywa się około 1—1,5 hek-
tara ziemi. Areal ten można w dużej mie-
rze zmniejszyć, jeśli do żywienia (zwia-
szcza zimowego) wprowadzi się ziemniaki,
marchew i buraki.

W zespole uprawianych roślin pastew-
nych należy również omówić pozycję bu-
raków pastewnych. Zrozumiała jest opinia,
która głosi, że lepiej uprawiać buraki cu-
krowe, gdyż dają cukier, oraz paszę w
postaci wytlóków i liści. A więc ze wzg-
lądów gospodarczych należy ograniczyć u-
prawę buraków pastewnych na rzecz u-
prawy cukrowych. Nie zawsze są jednak
możliwości zużycia stanowisk buraków
pastewnych pod buraki cukrowe. Prakty-
ka daje przykłady, że buraki pastewne do-
brze jeszcze rosną na glebach, na których
zawodzi burak cukrowy. Burak pastewny
rosnący więcej w wierzchnich warstwach
gleby nie jest tak wymagający. Rosnąc on
może i na cięższych glebach, na lepszych
szczytach, na bielicach, na próchnicznych
glebach nadszłonnych, a nawet i nowinach.

(Ciąg dalszy nastąpi)

TEATR

OPERA — g. 19 — „Baron
Cygański”
TEATR POLSKI — g. 19 —
„Dom kobiet”
TEATR NOWY — g. 15.30 i 19
„Skapiec”
KOMEDIA MUZYCZNA —
godz. 16 i 19.30 — „Bosman
z Bajki”

KINA

APOLLO — g. 10 — „A po
sobocie jest niedziela” (NRD
od lat 14), g. 13, 15.30, 18 i
20.30 — „Proces przeciwko
miastu” (włoski — od lat 18)
BALTYK — g. 15, 17.30 i 20 —
„O tym nie wolno zapo-
mnieć” (radz. — od lat 14)
MUZA — g. 10, 12 i 14 — „Ta
jemnicza wyspa” (radz. —
od lat 7), g. 16, 18 i 20 — „W
stepach Ukrainy” (radz. —
od lat 12)
RIALTO — godz. 12, 13.15 i
14.30 — „Teatr zwierząt” —
(radz. — od lat 7) g. 10, 16,
18 i 20 — „Wczasy z Anio-
łem” (czeski — od lat 12)
WARTA — g. 10 i 12 — „Ma-
szeńka”, g. 14, 16, 18 i 20 —
„Fanfan Tulipan” (franc. —
od lat 18)
FOTOPLASTIKON — ul. Ar-
mii Czerwonej 53 — „Wielki
festiwal sztuki cyrkowej w
1954 r.”

ODCZYT

TPP-R — ul. Fr. Ratajczaka
37, g. 17 — „Polska i Ruś
we wczesnym średniowie-
czu” — prel. dr B. Kozłowski
ksi. Następnie filmy „Pod-
moskiewskie pałace” i „Bo-
gata narzeczona”.

WYSTAWY

MUZEUM NARODOWE — g.
10—15 — Wystawa pośmiert-
na prof. Sokolowskiego. —
W środy i piątki od godz.
13—18
MUZEUM NARODOWE —
Dział Instrumentów Muzycz-
nych — Stary Rynek, godz.
10—15
CBWA, al. Marcinkowskiego
28, godz. 10—17 — Wystawa
Prac Młodych Plastyków
Okręgu Poznańskiego

RADIO

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
6.45 — od melodii do melodii,
7.20 — „Marcinowe pogawie-
dki”, 8.20 — muzyka klasycz-
na, 9.20 — zespoły świetlico-
we przed mikrofonem, 10 —
„nowe nagrania”, 10.30 — po-
eja i muzyka — wiersze M.
Jastruna, 11.30 — recital wo-
kalny A. Klonowskiego —
tenor, 12.04 — poranek sym-
foniczny, 13 — „Jak Polska
długa i szeroka”, 13.30 — mu-
zyka rozrywkowa, 13.45 —
reportaż dźwiękowy z mezu
boks, „Stal” Poznań — „Gwar-
dia” — Łódź, 15 — koncert
chopinowski, 15.30 — z ży-
cia Związku Radzieckiego, 16
koncert rozrywkowy, 17.45 —
na fali humoru i satyry, 18.15
muzyka taneczna, 19.30 — po-
znańskie zespoły rozrywkowe,
19.45 — „Stare drzewo i mło-
dy las” — opow., 20 — melo-
die taneczne w wyk. zespołu
Haralda, 20.30 — montaż II
tomu „Dzienników Żerom-
skiego”, 21 — aud. regionalna,
22 — ogólnopolskie wiadomo-
ści sportowe, 22.30 — lokalne
wiad. sportowe, 22.40 — mu-
zyka różnych narodów
Wiadomości:
6.40, 8, 17, 21.30, 23.55